№ 255. Wtorek 8. Listopada 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gmina *Pokrowce*, w obwodzie stryjskim, obowiązała się po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie, przyrządzić dotychczasowe pomieszkanie diaka na szkołę, i wraz z budynkami gospodarskiemi utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprawiać i dokupować porządki szkolne, zajmować się czyszczeniem szkoły, na opał szkoły dostarczać rocznie 4 niż. austr. sągów miękkiego drzewa, a nakoniec każdoczesnemu nauczycielowi, który ma oraz pełnić służbę diaka, płacić rocznie 40 złr. w. a. gotówką, i odstąpić mu do użytku zapisany pod Nr. d. 32, a N. podział. 7. grunt rozległości 14 morgów i 573 sążni kwadratowych, od którego jednak nauczyciel opłacać będzie podatki.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 26. października 1864.

C. k. finansowa dyrekcya krajowa nadała posadę poborcy przy pobocznym urzędzie celnym II. klasy w Maydanie sieniawskim asystentowi urzędowemu *Janowi Eckert*.

Lwów, 7. października 1864.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie dotkniętych powodzią mieszkańców obwodu przemyskiego zebrał urząd powiatowy w *Kolbuszowie* 2 złr. w. a. i odesłał je na miejsce przeznaczenia.

Część nieurzędowa.

Lwów, 7. listopada.

Rząd pruski nie odpowiedział dotąd jeszcze na ostatnią notę gabinetu wiedeńskiego w sprawie celnej; wiadomość jednak telegraficzna z Berlina zapewnia, że już temi dniami odejdzie ta odpowiedź do Wiednia. Równocześnie — powiada tenże telegram — mają nastąpić układy z gabinetem wiedeńskim względem dalszej okupacyi Holsztynu.

Angielska *Morning Post* poświęca zmianie ministeryalnej w Austryi bardzo obszerny artykuł, i nazywa ją bardzo pomyślnym i ważnym wypadkiem. Szczególnie podnosi to, że hr. Mensdorff jest bliskim kuzynem angielskiej rodziny panującej, że jest to mąż wzniosłego ducha i liberalnych zasad, i że można się spodziewać, iż zagraniczna polityka Austryi będzie na przyszłość więcej harmonizować z życzeniami Francyi i Włoch. Zarazem ostrzega ten dziennik Wenecyan przed powstaniem, i doradza usilnie Włochom, ażeby kwestyę wenecką pozostawiły w ręku rządu austryackiego.

W dniu 4go b. m. rozpoczęły się posiedzenia turyńskiej izby deputowanych, na które uwaga publiczna ze względu na konwencyę wrześniową głównie jest zwrócona. Na posiedzeniu z dnia powołanego dep. Mocca złożył relacyę względem przeniesienia stolicy do Florencyi. W relacyi tej zaznaczył, iż głównym celem konwencyi było położenie końca zajęciu Rzymu przez wojska francuzkie. Konwencya nie może wprawdzie zadość uczynić usiłowaniom narodowym, lecz otwiera ku temu drogę przez niezawodny bieg faktów; Włochy stawia na straży zasady nieinterwencyi, i nie dozwala wątpić, iż w zupełności wykonana będzie. Komisya miała na względzie różnice położenia rządów traktat zawierających, i sądzi, iż wszelki rozbiór zasady samej byłby niebezpieczny i niepotrzebny. Komisya wnosi, ażeby projekt rządowy przyjęty został.

Następnie minister finansów Sella wystąpił z wyjaśnieniem pozycyi skarbu. Ministeryum przyjęło umowę o przedaż dróg żelaznych, lecz nabywcy robią trudności z powodu przeniesienia stolicy. trudności te spóźniają ostateczne zatwierdzenie umowy. Dochody przyniosły mniej o 158 milionów lirów, jak je preliminowano, wydatki zaś się powiększyły, tak, iż dla pokrycia potrzeb 1864 r. potrzebna jest suma 200 milionów lirów. Minister oświadcza, iż w obec tak ciężkiej kryzis pieniężnej Włoch i przy wysokim stanie eskonty zaciąganie pożyczki nie byłoby właściwem, wydatki koniecznie zmniejszone być muszą. Zapowiada zatem projekt do prawa, według którego wydatki na rok 1865 o 60 milionów mają być zmniejszone, z sumy tej przypadnie 30 milionów na ministeryum wojny a 12 milionów na ministeryum marynarki; drugi projekt do prawa proponuje pomnożenie wpływów o 40 milionów przez podniesienie ceny soli, tytoniu, podniesienie opłaty portoryi i cła na towary kolonialne. Proponuje zarazem zmniejszenie pensyi urzędnikom. Dla uzupełnienia brakujących 200 milionów wpłynie ze sprzedaży dóbr rządowych 40 milionów, 124 miliony skarb żądać będzie przedpłaty na podatek gruntowy, a za 36 milionów wyda obligacye skarbowe. „Jeżeli niegdyś położenie finansowe Piemontu było niepokojącem“, powiada minister, obecne położenie finansowe Włoch większe jeszcze obawy wzniecać musi. Jeżeli izba podziela te obawy, zechce wziąść pod rozbiór niezwłoczny powyższe propozycye.“ W końcu minister odczytał pismo królewskie, w którem Król zrzeka się 3 milionów z dotacyi korony, i stawia pod dyspozycyę rządu kilka pałaców królewskich.

Po ministrze finansów nastąpił minister spraw wewnętrznych Lanza, z projektem do prawa przyznającego miastu Turynowi indemnizacyę w wysokości 1,067.000 renty za przeniesienie stolicy. Minister sprawiedliwości Vacca złożył projekt do prawa względem przeniesienia sądu kasacyjnego z Medyolanu do Turynu. Minister robót publicznych Torelli złożył projekt do prawa, według którego stowarzyszenia przemysłowe upoważnione być mają do przeniesienia siedziby swej do stolicy państwa.

Na tem kończą się doniesienia, które o pierwszem posiedzeniu turyńskiego parlamentu telegrafem odebraliśmy. Ciekawe będą rozprawy, które się w następnych dniach otworzą, z nich bowiem pokaże się, czyli rząd piemoncki istotnie tak wielką będzie miał większość za sobą, jak w ostatnich dniach zapowiadano.

Rządy francuski i angielski znają już osnowę traktatu pokoju. W kołach świadomych rzeczy w Paryżu sądzą, że obadwa te rządy sprzeciwiałyby się przyłączeniu Księstw do głównych mocarstw, gdyż przezto mogłaby być zwichniętą równowaga państw; natomiast zgodziłyby się na ustąpienie Szleswiku do związku niemieckiego, ale i to nie bez pewnych zastrzeżeń.

Zjazd obudwu Cesarzów w Nicey pozostał — jak się pokazuje teraz wyraźnie całkiem bezskutecznym. Wszystko, co dotąd półurzędowe pióra we Francyi i gdzieindziej pisały lub piszą jeszcze o wielkiem znaczeniu tego zjazdu, są to czcze tylko wyrazy. Paryski korespondent dziennika *F. P. Z.*, który zwykle dobre miewa informacye, pisze, że spotkanie między Napoleonem i Carem było „bardzo zimne.“ Cesarz Napoleon wszczynał mowę o sprawie włoskiej i chciał pozyskać Cesarza rosyjskiego dla swoich zamiarów. Car słuchał go jednak obojętnie i oświadczył tylko, że nie może obowiązywać się do niczego, nawet do neutralności. Innym dowodem zimnej grzeczności Cesarza rosyjskiego jest to, że — jak donosi prywatna korespondencya wiedeńskiej *Presse* z Berlina — nieprzyjął on z powodu naglących spraw rządowych zaproszenia Napoleona na łowy do Compiègne, gdy tymczasem nie przeszkodziły mu wcale te naglące sprawy uczestniczyć w łowach pruskich, które Król pruski wyprawił teraz w Grünewald i Letzlingen.

La France dowiaduje się, że Cesarz Maxymilian mexykański miał udawać się do rządu francuskiego z prośbą, ażeby zalecił mu jakiego męża zdolnego do zarządu departamentu finansowego.

Monarchia Austryacka.

Kraków, 5. listopada. *(Wybory do izby adwokatów.)* *Czas* donosi: Na zgromadzeniu ogólnem izby adwokatów krakowskich dnia 31. października odbyły się wybory prezesa, jego zastępcy, członków wydziału i egzaminatorów na rok 1865.

Rezultat wyborów jest następujący: Prezesem obrany powtórnie adw. Dr. Machalski, zastępcą adw. Dr. Szlachtowski; członkami wydziału: Dr. Szlachtowski, Dr. Rydzowski, Dr. Kański, Dr. Schönborn, Dr. Samelson, Dr. Witski, egzaminatorami: Dr. Szlachtowski i Dr. Kański.

Wiedeń, 6. listop. *(Najwyższa sankcya — Wiadomości bieżące.)* *Jego c. k. Apostolska Mość* raczył najwyższem postanowieniem z 4go b. m. zatwierdzić najłaskawiej uchwalony przez sejm krajowy Księstwa Bukowiny na czternastomiesięczny peryod administracyjny od 1go listopada 1863 do ostatniego grudnia 1864 *podatek krajowy* w wysokości 65 prc. od stałych podatków z wyjątkiem dodatku wojennego, a mianowicie 10 proct. na właściwe cele krajowe, a 55 proct. na indemnizacyę.

Duńscy pełnomocnicy przy konferencyi pokojowej odjechali ztąd przedwczoraj wieczorem do Kopenhagi. - Książę *Wincenty Auersperg* złożył — jak donosi *Prag. Ztg.* — swój mandat jako deputowany czeskiego sejmu krajowego.

(Obwieszczenie bankowe.) Gazeta wiedeńska ogłasza następujące obwieszczenie:

„Osoby posiadające lub przechowujące banknoty, które opiewają na monetę konwencyjną, uprasza się tem usilniej, ażeby dla wymiany ich udały się spiesznie do dyrekcyi banku narodowego w Wiedniu, ponieważ ze względu na wydane już prawne obwieszczenia nie będzie bank zacząwszy od 1go stycznia 1867 więcej obowiązanym wypłacać lub mieniać opiewające na monetę konwencyjną banknoty.

Wiedeń, 1. listopada 1864.

Pipitz, gubernator banku.
Löwenthal, dyrektor banku.

(Mexykański korpus ochotników.) Z Lublany piszą do *Presse* pod dniem 3. b. m.: „Austryacko-mexykański korpus ochotników odpłynie stanowczo trzema partyami, z których pierwsza opuści niezawodnie Europę między 15. i 20. listopada, druga między 15. i 26. grudnia, a trzecia najdalej z początkiem stycznia. Dla części odpływającej 15. b. m. wezwała Compagnie générale transatlantique angielskie parostatki „Bolivian" i „Peruvian", tudzież własny paropływ „Veracruz" do Tryestu.

„Bolivian" jest to okręt żelazny, zbudowany w Millwal przez Sent Russella w r. 1853, długość 272, szerokości 37 stóp, i może objąć 1336 beczek. Maszyny mają siłę nominalną 300 koni i robią 50 poruszeń na minutę: Okręt ten zabierze: Sztab korpusu z 20 oficerami i 100 ludźmi; dywizyę pionierów z 11 oficerami i 429 ludźmi; sztab i 3 kompanie 1. batalionu strzelców, każda z 12stu oficerami 552 ludźmi. Razem 46 oficerów i 1100 ludzi.

„Peruvian" jestto całkiem nowy, dopiero w r. 1863 w Stocktonie zbudowany okręt, ma 281 stóp długości, 38 stóp szerokości i obejmuje 1280 beczek. Maszyny mają jak na Bolivianie siłe nominalną 300 koni i robią 52 poruszeń na minutę. Tym okrętem odpłyną: Sztab 2 batalionu stzelców z 4 kompaniami, 4ta kompania 1. batalionu strzelców i baterya górska Nr. 1. wraz z ludźmi do uzupełnienia. Razem 26 oficerów i 1117 ludzi.

„Vera-Cruz" jestto wypróbowany okręt kompanii jeneralnej zaatlantyckiej, podobnych zupełnie rozmiarów, objętości i siły parowej. Zabierze on: Oddział konnicy z 14 oficerami i 388 ludźmi, 5te kompanie 1, i 2. batalionu strzelców, oddział artyleryi technicznej i korpus sanitarny z ludźmi do uzupełnienia. Razem 26 oficerów i 1024 ludzi.

Ogólna zatem siła wojsk cesarsko-mexykańskich, które w ciągu tego miesiąca odejdą z Lublany do Tryestu i odpłyną ztamtąd, wynosi 98 oficerów i 3141 ludzi.

Podszef sztabu, major Hutze, odjechał już z kilkoma oficerami przez Paryż do St. Nazaire, ażeby przyłączyć się tam do legii belgijskiej i poczynić potrzebne przygotowania do wylądowania w Vera-Cruz. Organizacya korpusu postękuje zatem, jak widać, raźnie i będzie wkrótce ukończona. Korpus zaangażował 26 lekarzy, którzy wszyscy są doktorami medycyny i chirurgii, i będą organizować słażbę sanitarną w cesarsko-mexykańskiej armii."

(Traktat pokoju między Austryą i Prusami a Danią.) Osnowa traktatu pokoju zawartego między Austryą i Prusami z jednej a Danią z drugiej strony, jest podług *Wiener Abendpost* następująca:

Art. 1. Na przyszłość i na zawsze ma panować pokój i przyjaźń między Ich Mościami Cesarzem austryackim i Królem pruskim z jednej, a Królem duńskim z drugiej strony, jakoteż między ich dziedzicami i następcami, i ich zobopólnemi państwami i poddanymi.

Art. 2. Wszystkie traktaty i umowy między wysokiemi układającemi się stronami przed wojną zawarte, o ile osnową niniejszego traktatu nie będą zniesione lub zmienione, niniejszem umacniają się na nowo.

Art. 3. Jego Mość Król Duński zrzeka się wszelkich swoich praw do Księstw Szleswiku, Holsztynu i Lauenburga na rzecz Ich Mości Cesarza austryackiego i Króla pruskiego, i zobowiązuje się uznać rozporządzenia, które rzeczeni monarchowie względem tych Księstw wydadzą.

Art. 4. Odstąpienie Księstwa Szleswik, obejmuje w sobie wszystkie do tego Księstwa należące wyspy, tudzież terytoryum położone na stałym lądzie. — Aby uprościć ograniczenia i położyć koniec niedogodnościom, które wynikają z położenia części terytoryum jutlandzkiego położonych na terytorum szleswickiem, Jego Mość Król Duński odstępuje Ich Mościom Cesarzowi austryackiemu i Królowi pruskiemu te posiadłości jutlandzkie, które leżą na południe południowej linii granicznej dystryktu Ribe, jako to: Jutlandzką przestrzeń Mögeltondern, wyspę Amrom, jutlandzkie części wysp Foehr, Sylt i Roemoe i t. d.

Natomiast zezwalają Ich Moście Cesarz austryacki i Król pruski, aby tym wyrównająca część Szleswiku, która oprócz wyspy Aeroe zajmuje takie części terytoryum, które mogą służyć do połączenia wyżej rzeczonego dystryktu Ribe z resztą Jutlandyi i do poprawienia linii granicznej między Jutlandyą a Szleswikiem od strony Goldyngi — były odłączone od Księstwa Szleswiku i wcielone do Królestwa duńskiego.

Art. 5. Nowa granica między Królestwem duńskiem a Księstwem Szleswik ma wychodzić ze środka ujścia zatoki Hejlsminder przez mały Bełt, przecinać tę zatokę, i iść za teraźniejszą południową granicą parafii Heils, Vejstrupp i Taps a mianowicie za tą ostatnią aż do biegu wody znajdującego się na południe od Gejlbjergu i Bräuore, a potem wzdłuż tego biegu wody od jego ujścia do Fovs Aa, wzdłuż południowej granicy parafii Oedis i Vandrup i wzdłuż granicy zachodniej tego ostatniego miejsca aż do Königsau (Konge Aa) na północ od Holte. Od tego punktu droga przez doline Königsau (Konge Aa) tworzyć będzie granicę aż do wschodniej kończyny parafii Hjortlund. Ztąd zaczawszy granica ma iść za tąż kończyną i jej przedłużeniem aż do kąta wyskakującego na północ wsi Obekjär i dalej za wschodnią granicą tej wsi aż do Gjels Aa. Odtąd nową granicę tworzyć będą wschodnia granica parafii Seem i południowe granice parafii Seem, Ribe i Vester-Vedsted, a ta biedz ma dalej morzem północnem w równej odległości między wyspami Manoe i Roemoe.

Wskutek tego nowego odgraniczenia umarzają się z jednej i z drugiej strony wszelkie mieszane pretensye i prawa tak świeckie jak duchowne, które istniały dotychczas w enklawach na wyspach i w mieszanych parafiach. W skutek tego nowe zwierzchnicze mocarstwo w każdym z tych nową granicą oddzielonych terytoryów używać będzie praw swoich w zupełności.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Francya.

Paryż, 3. listopada. *(Różne wiadomości.)* Wczoraj odbyła się pierwsza rada ministrów pod prezydencyą Cesarza od powrotu jego z Nicei do Saint-Cloud. Narada miała być bardzo żwawa, szło bowiem o uchwalenie nowej pożyczki.

Dzienniki półurzędowe podają szczegóły o pobycie Cesarza w Lugdunie. Ludność przyjęła Monarchę z zapałem i uniesieniem. Cesarz odkrył głowę przejeżdżając przez plac, na którym znajduje się statua Napoleona I. Cesarz rozdał wiele orderów i dekoracyj. Również i Cesarz rosyjski orderów i dekoracyi nie szczędził. Oficerowie batalionu, który był przy nim na służbie, wszyscy zostali dekorowani.

Pożegnanie Cesarza rosyjskiego z swoją rodziną miało być bardzo czułe. Jeden z Cesarzewiczów odprowadzał Cesarza do Cannes. Drugi pożegnał się z nim na dworcu drogi żelaznej rzewnie płacząc. Publiczność tak tem była wzruszona, iż żywe dała oklaski.

Niemcy.

Berlin. 4. listopada. *(Nowiny dworu berlińskiego.)* Król Jego Mość pruski i Cesarz Alexander rosyjski, wraz z wielkim księciem Sasko-weimarskim, księciem Karolem, Albrechtem ojcem i Albrechtem synem, książę August Wirtemberski i inni książęta powrócili wczoraj do Berlina zjadłszy obiad w zamku leśniczym Grunewald. Król Jego Mość i Cesarz Alexander wraz z księciem Karolem i jego małżonką byli w teatrze Wiktorya, inni zaś książęta byli w operze. Dziś rano o godzinie ósmej dwór udał się extracugiem do Letzlingen. W towarzystwie Króla i Cesarza znajdowali się wielki książę Sasko-weimarski, książę Karol i książę Albrecht z synem, książę Bogusław Radziwiłł, książę Ujest, książę Dołgoruki, feldmarszałek Wrangel, prezes rady ministrów Bismark, ministrowie Roon, Scheinitz, Bodelszwing, i wiele innych osób. Dwór przybył do Letzlingen o kwandrans na drugą. Po śniadaniu w zamku Letzlingen odbyło się polowanie a potem był obiad. Jutro popołudniu całe wysokie towarzystwo powraca do Berlina. — Jego cesarska Mość Cesarz Alexander rosyjski odjechać ma w sobotę o północy do Petersburga.

Dania.

Kopenhaga. 2. listopada. *(Różne wiadomości.)* Na wczorajszem tajnem posiedzeniu rady stanu przyjęto projekt do zmiany konstytucyi przez ministrów Bluhme, Dawid i Helzen wypracowany, który zwołanej radzie państwa przedłożony być ma.

Armia duńska zredukowana być ma w 14stu dniach według planu przyjętego w 1842 roku. Również zmieniony być ma system obrony kraju i plan właściwy już wypracowany został. W marynarce rozpuszczona będzie za urlopem większa część marynarzy dotąd w służbie będących.

Królestwo Polskie.

(Pobór rekruta) został nowym ukazem znacznie złagodzony. Rekruci, którzy dotąd musieli naraz zupełnie się rozbierać i stać tak w sali, dopokąd nieprzyszła na każdego kolej rewizyi, mają podług nowego ukazu rozbierać się kolejno i to tylko do koszuli. Wszelkie osobne postanowienie dla rekrutów mieszkających nad pruską i austryacką granicą, które Cesarz Mikołaj zaprowadził jako środek przeciw możliwej ucieczce obowiązanych do służby wojskowej, zostały teraz zniesione. Przy zastępstwach odpadają uciążliwe formalności. Również zniesiono dotychczasowy zwyczaj, że każdemu uznanemu zdatnym rekrutowi golono natychmiast w sali rewizyjnej tył głowy, a każdemu niezdatnemu do przyjęcia przód głowy, ażeby tym sposobem przeszkodzić ucieczce pierwszych, a powtórnemu stawieniu sie drugich. Jednak zachowywany będzie ten zwyczaj jak i dawniej co do tych rekrutów, którzy za popełnione zbrodnie za karę stawiani będą do wojska. Służba wojskowa pozostaje zatem jednym z zakładów karnych rosyjskiego kodexu karnego. Zniesiono nadto ograniczenia, jakie ponosić musieli członkowie uznanych za szkodliwe sekt, jako też izraelici co do zastępstwa, i tak te sekty, jako też izraelici postawieni są w tym względzie na równi ze wszystkimi innymi mieszkańcami.

Kronika.

(Pożary.) Dnia 23. z. m. powstał przypadkiem pożar w izraelickiej szkole w Uściu w obwodzie stanisławowskim i zniszczył dach na tym budynku.

Dnia 4. b. m. pogorzał w Czyszkach w obwodzie lwowskim włościanin tamtejszy Jan Kr. Ogień powstał z niewiadomej dotąd przyczyny w stodole i zniszczył mu prawie wszystkie budynki gospodarskie z rozmaitemi sprzętami i z całym zasobem zboża. Szkodę obliczono na 830 zlr. w. a.

W Wierzbowicach w obwodzie czortkowskim uderzył piorun dnia 27. października o godzinie 1?. wieczorem w stodołę tamtejszego włościanina Tomka P., i powstał ztąd ogień, który w kilku minutach obrócił ten budynek w perzynę z całym zasobem zboża.

(Nieszczęsny wypadek.) W Porohach w obwodzie stanisławowskim wydarzył się 28. z. m. następujący nieszczęsny wypadek: Onufry Rogacki, 23letni syn tamtejszego włościanina, odrąbawszy w lesie gruby konar klonu, spadł z nim razem na dół i uderzył tak gwałtownie głową i piersiami w pobliskie drzewo, że w okamgnieniu wyzionął ducha.

(Posiedzenie krak. Towarzystwa naukowego.) „Czas" donosi pod dn. 6 b. m.: Dziś odbyło się posiedzenie pełne Towarzystwa naukowego, na którem po ogólnem sprawozdaniu ze strony prezesa profesora Dra Majera o obrocie funduszami i czynnościach Towarzystwa przystąpiono do uchwały w sprawie przyznania nagrody za rozprawę prawniczą porównywającą ustawę spadkową w Prusach, Austryi i Królestwie Polskiem z zapisu p. Wincentego Siemieńskiego w kwocie 500 złr. w listach zastawnych. Zgromadzenie przyznało rzeczoną nagrodę za rozprawę, której autorem po rozpieczętowaniu koperty okazał się p. Józef Lonis, sędzia powiatu mogilskiego, były uczeń uniwersytetu Krakowskiego. Poczem zajęto się wyborami urzędników i nowych członków Towarzystwa. Urzędnikami wybrani zostali ponownie: Prezesem prof. Dr. Józef Majer, sekretarzem X. dziekan Waleryan Serwatowski, podskarbim dyrektor emeryt p. Hipolit Seredyński; członkami zaś czynnymi pp. Jan Matejko, artysta malarz; Dr. Maurycy Madurowicz, prof. uniwers.; Dr. Fryderyk Zoll, prof. uniwers.; Dr. Felix Szlachtowski, adwokat i docent uniwers; X. Antoni Bielikowicz, dyr. gimnazyum krakowskiego. Korespondentami: Dr. med. Bronisław Chojnowski w Kamieńcu Podolskim; Dr. med. Józef Rolle z Podola; Dr. med. Adolf Rothe z Podola; Józef Kowalewski, prof głównej szkoły w Warszawie; Hieronim Krzyżanowski, dyr. komisyi wyznań i oświecenia w Warszawie.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Wykaz rezultatu

przedsięwziętego w miesiącu paźdz. 1864 r., przez urząd targowy u tutejszych piekarzy, ważenia, i rewizyi pieczywa.

Imiona i nazwiska	Miejsce sprzedaży	pieczywo zbytkowe c.	pieczywo zbytkowe łut.	bułki c.	bułki łut.	chleb biały pszenny c.	chleb biały pszenny łut.	chleb biały żytni c.	chleb biały żytni łut.	chleb razowy pszenny c.	chleb razowy pszenny łut.	chleb razowy żytni c.	chleb razowy żytni łut.
Maciej Gołębiowski	p. rat.	.	.	1	3½	.	.	1	6	1	9½	1	12
Józef Friedrich	p. rat.	1	1½	1	3	.	.	1	5	1	8½	1	11½
Jan Schulz	p. rat.	1	1½	1	3	.	.	1	5	1	9	1	10¾
Walenty Hillich	178 m.	1	1¼	1	2½	1	5	1	6	.	.	1	11¼
Józef Włoszyński	110 m.	1	1½	1	2¾	1	5	1	6¼	.	.	1	10½
Dymitr Kowenecki	95 m.	1	2	1	3	.	.	1	6⅛	.	.	.	.
Łukasz Mrazek	88 m.	1	1¼	1	2¾	1	5	1	5¼	.	.	.	.
Edward Krömer	439¼	1	1½	1	2¾	.	.	1	6	.	.	.	.
Jan Müller	175 2/4	1	1½	1	2¾	.	.	1	5	.	.	.	.
Henryk Fridrich	15 m.	1	1½	1	2¾	1	5	1	5½	.	.	.	.
Jan Kozyrski	2?8 m.	1	1½	1	3	1	5	1	5¼	.	.	.	.
Karol Hanak	217 2/4	1	1½	1	3¼	.	.	1	6⅛	.	.	.	.
Hipolit Daszkiewicz	50 m.	1	1½	1	3¼	.	.	1	6¾	.	.	.	.
Robert Doms	212 2/4	.	.	.	.	.	.	1	7¼	.	.	.	.
Wacław Merwart	21? 2/4	1	1½	1	3	.	.	1	6	.	.	.	.
Franciszek Smoliński	347¼	1	1¾	1	3¼	1	5 2/4	1	6¾	.	.	.	.
Krzysztof Hillich	142 2/4	1	1½	1	3	.	.	1	6½	.	.	.	.
Teofil Matuszewski	167 m.	1	1½	1	3	.	.	1	6	.	.	.	.
Wacław Düll	179 m.	1	1½	1	3	.	.	1	5½	.	.	.	.
Klemens Bek	166 m.	1	2	1	3	.	.	1	7	.	.	.	.
E. Gottlieb	178 m.	1	1¼	1	3¼	.	.	1	6	.	.	.	.
Krakowskie pieczywo:	obok Lewickiego	1	1½	1	3½	.	.	1	6½	.	.	.	.
Suma		20	?0½	21	63¼	6	30½	22	13?½	3	27	5	56
przeciętnie w paźdz. 1864		1	1½	1	3	1	5	1	6	1	9	1	11
przeciętnie w wrześniu 1864		1	1½	1	3	1	5	1	6	1	9	1	11½
a zatem w podnaszeniu się		.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
a zatem w spadaniu		.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	1½

Lwów, 4. listopada. Jak ze wszystkich ważniejszych miejsc handlowych tak i ze Lwowa ciągle jeszcze niepomyślne są wiadomości o handlu *zbożem*. Wszystkie gatunki zboża zaledwo mogą się utrzymać przy dawniejszych cenach, a właściciele którzy posiadają jeszcze większą część tegorocznego zbioru, nie wiedzą co robić z tak wielkiemi zapasami przy tak małym popycie. Skargi tego rodzaju dają się słyszeć we wszystkich głównych punktach handlu galicyjskiego, w Tarnowie, Rzeszowie, Przemyślu, Jarosławiu, Gródku, Lwowie i Tarnopolu. Według doniesień z północnych Niemiec podobna w handlu zbożem panuje tam stagnacya, jednak nie brak tam ruchu, kapitałów i spekulantów, które to czynniki zawsze sprawiają pewne ożywienie. Ceny *pszenicy* były takie same jak w poprzednim tygodniu, ale żądania bliższe są podniesienia się jak spadania. *Jęczmień* dopóki jeszcze potrzebują go do gorzelni znajduje popyt, i gatunki 145 ℔ wagi płacą chętnie po 3 złr. *Żyto* 160 ℔ wagi płacą po 3 złr. do 3 złr. 20 c., i ceny te o artykułu podniosłyby się jeszcze bardziej, gdyby brak pieniędzy nie usprawiedliwiał umiarkowanych żądań. Na *owies* nie ma pokupu, i gatunki wagi 100 ℔ płacą po 2 złr. 20 c. Wyjąwszy kupna na rzecz skarbu, nie ma odbytu na ten artykuł. Żaden transport zboża nie odszedł ztąd. Ceny wszystkich gatunków *mąki* podniosły się nieco, i tego artykułu wywieziono koleją 1003 cet. do Łańcuta, 370 cet. do Jarosławia, 17.000 cet. do Przemyśla i 2557 cet. do Tarnowa. *Spirytusu* wywieziono ztąd 20.198 cet. do Krakowa, 4541 do Bochni i 678 cet. do Wieliczki, ale to wszystko na rachunek dawnych umów. Godna uwagi, że oddano tu na kolej 7710 cet. *chmielu* przeznaczonego do Pragi i 11.463 cet. przeznaczonego do Lobositz, ale wyjaśni się tajemnica za przypuszczeniem, że spekulanci wysełają ten artykuł tylko w tym celu, aby go znowu sprowadzić napowrót jako towar czeski pośledniejszego gatunku. Na takiej spekulacyi można wiele zarobić, ponieważ w cenach chmielu galicyjskiego i czeskiego zachodzi różnica 30 do 50 złr. Przesyłki *wełny* w tygodniu ubiegłym były znowu znaczniejsze, i wysłano tego artykułu 663 cet. do Bielska, 107 cet. do Wiednia, 245 cet. do Lundenburga, 356 cet. do Berna, 108 cet. do Staudingu, i 2118 cet. do Wrocławia. *Lnu i konopi* wysłano ze Lwowa 653 cet. do Wiednia, 1139 cet. do Wrocławia i 298 cet. do Pragi. Nasienia *lnu i koniczu* wysłano 5194 cet. do Wrocławia, i na tych artykułach z powodu różnicy cen zarobiono wiele. Dziś skończył się *targ na konie* w Mościskach, który wypadł bardzo pomyślnie dla kupców z Węgier, Austryi, Czech, Morawii i Bawaryi, ponieważ właściciele galicyjscy i trudniący się hodowaniem koni, sprzedawali je za jakąkolwiek cenę. Z dostawionych na targ około 1500 koni sprzedano w pierwszych dniach więcej jak połowę, a w ostatnich dniach zbywano je wpół darmo. Szkoda tylko, że na targ ten najważniejszy z galicyjskich, nie więcej przybywa cudzoziemców. W przecięciu przedawano konie 15 do 16 miary para po 450 zł. Najdrożej para takich koni pociągowych kosztowała 620 zł., konie wierzchowe krajowego chowu płacono po 459 do 500 zł., lecz to rzadko. Niesprzedano około 293 koni. Bydła *rzeźnego* i *opasowego* wywieziono w tygodniu ubiegłym 1209 sztuk wołów do Florisdorf.

Bochnia, 28. paździer. Na naszym dzisiejszym targu były następujące przeciętne ceny:

	Mec ważył funtów	Przywieziono meców niż. austr	Sprzedano meców niż. austr	Płacono w przecięciu za 1 mec w. a. zł.	Płacono w przecięciu za 1 mec w. a. c.
Mec pszenicy	85	350	350	3	75
„ żyta	75	450	450	2	50
„ jęczmienia	65	150	150	2	28
„ owsa	51	100	100	1	75
„ kukurudzy	.	.	.	.	.
„ kartofli	.	100	100	1	10

Kultura bawełny nadzwyczajne zrobiła postępy w niektórych krajach europejskich, mianowicie w Królestwie obojga Sycylii. W roku 1863, okolica około Neapolu, Salermo w prowincyi Terra di lavoro wydały 6300 worów bawełny, w roku zaś 1864, przeszło 60.000. W Apulii było w przeszłym roku 3500 worów, w roku zaś bieżącym 70.000. Sycylia miała w przeszłym roku 10.000 worów, w tym roku zaś 70.000. — Cała produkcya południowych prowincyj włoskich wynosi w roku 1864 210.000 worów czyli 800.000 cetnarów, których wartość dochodzi do 160 milionów franków.

Ostatnia poczta.

Turyn, 5. listopada. Gazeta urzędowa ogłasza depeszę kawalera Nigry z 30. października, jako też telegram, który odesłał on we wtorek do jenerała Lamarmory. Telegram powiada: Moja depesza z 15. października dała powód do rozmaitych wykładów, które wywołały depesze ministra Drouina. Z lojalnych oświadczeń, jakie w tym względzie wymieniano, pokazuje się, że jeżli rząd Króla trzyma się w obec izby w granicach swojej depeszy z 15go, która została uzupełniona depeszą z 30. października, nie wystąpi rząd Cesarza z żadnem zaprzeczeniem.

Paryż, 6. listopada. Dzisiejszy *Monitor* zawiera ogłoszoną w Turynie depeszę i telegram kawalera Nigry.

Paryż, 1. listopada. Hrabia Treilhard ustępuje od zarządu spraw prasowych. — Pruski rząd zamówił u Armanda w Bordeaux dwie fregaty. — Podług wiadomości z **Turynu** proponował Ferraris, deputowany z Turynu, ażeby dyskusye nad konwencyą i przeniesieniem stolicy zostały rozdzielone. Rozstrzygnięcie tego wniosku nastąpi równocześnie z debatą nad sprawozdaniem pana Mossa, które jutro już mają się rozpocząć.

Berlin, 6. listopada. Pan Balan powrócił tu. Słychać, że król. pruski poseł przy dworze wiedeńskim przybędzie za urlopem do Berlina. Pan Balan miał zaraz za przybyciem konferencyę z p. Bismarkiem. Jak słychać, odjedzie p. Balan w charakterze posła do Bruxeli.

Kopenhaga, 6. listopada. Wczorajsze tajne posiedzenie Folkstingu rady państwa, trwało do północy. Jutro znowu będzie tajne posiedzenie. Słychać z pewnością, że na tem posiedzeniu odczytano projekt rządowy po raz drugi, i że na najbliższem posiedzeniu publicznem za kilka dni zapadnie już sankcya traktatu pokoju podług uchwały powziętej na tajnem posiedzeniu.

Eidkuny, 5. listopada. Namiestnik Królestwa Polskiego, jenerał Berg, który bawi w Wirzbołowie dla odebrania rozkazów Cesarza, upadł z koniem, ale niedoznał wielkiego uszkodzenia.

TEATR.

W piątek przedstawiono na scenie polskiej dwie sztuki, mianowicie dwuaktowy dramat „**Córka skąpca**" i komedyo-operę

w jednym akcie **„Folwark Primerose"**. Było to przedstawienie na dochód pana *Jana Królikowskiego*. Wszystkie miejsca w teatrze były zajęte. W pierwszej sztuce występował szanowny beneficyant w roli starego skąpca. Sztuka sama przez się nieodznacza się wielką wartością dramatyczną, i śmiało rzec można że tylko gra takiego mistrza, jak p. Jan Królikowski, zdołała wzbudzić najżywsze zajęcie w publiczności. W obec gry tak nieskazitelnej, przedstawiającej z głęboką prawdą i naturalnym efektem aż do najdrobniejszych odcieni typ charakteru, krytyka rzetelna może być tylko odgłosem szczerego uniesienia publiczności, podczas gdy krytyka stronnicza i zawistna umilknąć musi. — W operetce **„Folwark Primerose"** grał p. J. Królikowski rolę Dżemsa, i wywiązał się z niej jak najpomyślniej; lubo wyznać trzeba, iż wybór roli tak małej nie był dość wdzięcznym dla wielkiego talentu znakomitego gościa.

W niedzielę grano również przy pełnym teatrze dramat Wiktora Hugo **„Ruy Blas"**. Tu znowu p. Jan Królikowski w roli Don Cesara de Bazan nieprzepartą potęgą swojego talentu unosił i porywał całą publiczność. Panna Wenclówna w roli królowej grała bardzo dobrze. Pan Kaliciński jako Ruy Blas i p. Hubert jako Don Salustio w niektórych scenach grą pełną efektu wywoływali rzęsiste oklaski. Pan Linkowski nadał hrabiemu Onate może nazbyt komiczną postać; — ale to się podobało. W ogóle całe przedstawienie doznało bardzo dobrego przyjęcia.

Dziś teatr niemiecki: **„Die lustigen Weiber von Windsor"**, komiczno-fantastyczna opera w 3 aktach.
Jutro teatr polski: **„Wzór do Świętoszka"**, komedya w 5 aktach przez Gutzkowa. Przedostatni gościnny występ pana Jana Królikowskiego, artysty teatrów warszawskich.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. listopada.

Hotel George: PP. Turesko Leon, c. ros. rotm., z Rosyi. — Mochnacki Tym., z Stanisławowa. — Dunin Kęplicz Marcel, z Artasowa.
Hotel europejski: Lewicki Miecz., z Koniuszek.
Hotel Langa: Br Wilczek Hen., z Samoklęsk.
Hotel angielski: Hr. Potoccy Oskar i Artur, z Buczacza. — Dąbrowski Mar., z Podhajec. — Münz Zygm., z Brodów.
Hotel Krakowski: Czerwiński Wład., z Hrebeni.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. listopada.

PP. Starzyński Bej, do Derewni. — Łaczyńscy Stan. i Izydor, do Batiatycz. — Stefanowicz Kaj., do Bojan. — Turesko Leon, c. ros. rotm., do Rosyi. — Cikowski Wład, do Słobody. — Głowacki Wład, do Nadowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 7. listopada.

Pora	Barometr w mierze paryz. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	329.45	— 3 4	75.4	północny	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	339 54	— 2 2	77 4	półn -zach.	„	„
10.god. wiecz.	330.78	— 2.3	80 3	„	„	„

W nocy śnieg 3‴

Kurs lwowski.

Dnia 7. listopada

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	49	5	5[illegible]
Dukat cesarski	„ „	5	53	5	58
Półimperyał zl. rosyjski	„ „	9	52	9	61½
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	81	1	8[illegible]
„ papierowy rosyjski	„ „	1	47	1	49
Talar pruski	„ „	1	73½	1	75
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—		—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	77	74	60
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	77	23	77	96
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	48	75	18
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	18	80	93
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	236	38	238	98

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 7. listopada.

	złr.	kr.
5% Metaliki	72	25
5% pożyczka narodowa	81	—
Losy z 1860 roku	94	90
Akcye banku wiedeńskiego	784	—
„ „ kredytowego	178	60
Londyn, 10 funtów szterlingów	116	75
Srebro	116	25
Dukat pojedyńczy	5	58

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5. listopada.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	67.30	67.40
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.75	98.25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81 —	81.20
od kwiet. do paźd. po 5%	80.90	81.10
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	87.30	87.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72.20	72.30
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	72.30	72 50
dtto. po 4½%	63.25	63.75
dtto. „ 4%	56 25	56.50
dtto. „ 3%	42.25	42 50
dtto. „ 2½%	35.50	37.50
dtto. „ 1%	14.10	14.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	157.—	157 50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	152 —	152 50
Przez. do wyl. z r. 1854	89.50	89.75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	94 75	94.85
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	96 70	96.90
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	84 80	84.90
Renty Como po 42 lir. aust.	18.75	19.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	66 —	67.—
„ „ 4½%	62.75	63.25
„ „ 4%	55 75	56.25
„ „ 3½%	49.50	50.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	56.—	58.—
„ 2¼%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	90.—	90.50
Wyż. Aust.	89.50	90.50
Salcburg	88.50	89.50
Czech	93.50	94.—
Morawii	93.—	94.—
Szląska	89.—	90.—
Styryi	89.50	90.50
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar
Kar., Krainy i Wyb.	89.—	90 —
Węgier	74 75	75 25
Banatu Tem.	72.75	73.50
Kroacyi i Slawonii	75.—	75 50
Galicyi	74 25	74 75
Siedmiogrodu	71.50	72.—
Bukowina	71.50	71.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71 50	72 —
Banat Temesz.	70.80	71.—
Lomb. wen. poż. z r. 1859	96.—	96.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar
Po 3% za 100 zł.	26 50	27 50
„ 2½% „ 100 „	22.50	23.—
„ 2¼% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18 50
„ 1¾% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	784 —	786.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	178 80	179.—
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	596.—	598 —
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1920.—	1922.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	207 —	207 20
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	139.—	140 50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	120 75	121 —
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	238 50	239 50
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	237 50	237 75
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	710.—	715.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	248.—	252.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	154.—	156 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	449.—	451.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	232.—	234.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	354.—	356.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	420.—	430.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	266.—	272.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	162 25	162.50
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	83.—	83.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 25%	48.—	48.50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.50	103.—
przeznaczone do los. po 5%	94.25	94.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	89.80	90 10
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73 75	74.25
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	83.50	84.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	98.75	99.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	88.—	88 50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	81.75	82.25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	115 25	115 75
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	114 75	115.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92 75	93.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.—	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	78.50	79.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł.	91.—	92.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 200 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	92 —	92.25
Połud półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zl. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	98 25	98 75

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	125 50	125.75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	83 50	84.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	104.50	105 50
„ „ po 50 zł. m. k.	48.—	48 50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	24.25	24.75
Esterhazego po 40 zł. m. k.	102 —	103.—
Salma „ 40 „ „	39.—	40.50
Palffiego „ 40 „ „	25 22	25.75
Clarego „ 40 „ „	24 75	25 25
St. Genois „ 40 „ „	25.50	26.—
Windischgrätza 20 zł. „	18.25	18.75
Walsteina 20 „	16 50	17 —
Keglevicha 10 „	12 75	13 25
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.60	11.90

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	98.40	98 49
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	98 40	98 50
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	87 30	87 40
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116 50	116 80
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	45.90	46 —
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	46 30	46 40
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.56	5 57
dtto. pełnej wagi	5 56	5 57
Korona	16.05	16 10
20frankówka	9 39	9 41
Rosyjski imperyał	9 60	9 62
Talar związkowy	1.74	1 74½
Srebro	116 —	116.50

Kurs korony we k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.